

# Agnieszka Dulny, Pustka

Spojrzeń listy ślą z oddali,  
tęsknią za najmniejszym gestem,  
chcąc nadziei cień ocalić  
w myślach szepczą: tutaj jestem  
Los nie przysłał im łaskawie  
szczęścia, które dłonie splata,  
mogą tylko śnić na jawie  
że są z kimś do końca świata  
Chociaż wolni przecież jedni,  
tylko lustro się uśmiecha  
Samotności chleb powszedni  
to fatalnie ludzka cecha